

Księga Estery

Rozdział 3

1. Po tych wydarzeniach król Ahasweros wyniósł Hamana, syna Hamedaty, Agagitę, i go wywyższył oraz umieścił jego krzesło ponad krzesła wszystkich książąt w swoim otoczeniu. 2. Więc wszyscy królewscy słudzy, którzy znajdowali się przy bramie królewskiej zginali kolana i korzyli się przed Hamanem; bowiem król tak względem niego zarządził. Ale Mardechaj się nie ugiął oraz się przed nim nie korzył. 3. Zatem słudzy królewscy, którzy się znajdowali w bramie królewskiej, powiedzieli do Mardechaja: Czemu wykraczasz przeciw rozporządzeniu króla? 4. A gdy mu to powtarzali codziennie, ale ich nie usłuchał donieśli to Hamanowi, by zobaczyć, czy się utrzyma wymówka Mardechaja; bo im oświadczył, że jest Judejczykiem. 5. Zatem gdy Haman zauważył, że Mardechaj się nie ugiął oraz przed nim nie korzy uniósł się płonącym gniewem. 6. Jednak uważał za niegodne, aby podnieść rękę przeciwko samemu Mardechajowi; bowiem mu doniesiono do jakiego narodu Mardechaj należy. Zatem Haman przedsięwziął, by w całym państwie Ahaswerosa wytępić wszystkich Judejczyków współplemieńców Mardechaja. 7. A pierwszego miesiąca, czyli miesiąca Nissan, w dwunastym roku panowania króla Ahaswerosa, rzucono przed Hamanem pur to jest los, na każdy dzień oraz na każdy miesiąc. Zaś los padł na dwunasty miesiąc, czyli na miesiąc Adar. 8. Potem Haman powiedział do króla Ahaswerosa: Istnieje pewien naród pomiędzy twoimi narodami, rozproszony a jednak odrębny, we wszystkich dzielnicach twojego państwa. Ich prawa odróżniają się od praw każdego innego narodu, a zatem nie spełniają praw króla. Więc nie jest pożądane dla króla, aby ich tak zostawić. 9. Jeśli król uzna to za dobre, niech się zarządzi na piśmie, aby ich wytępiono. A ja odważę dziesięć tysięcy talentów do rąk tych, którzy zarządzają tymi sprawami, by je złożyli do królewskich skarbców. 10. Zaś król zdjął ze swej ręki pierścień i oddał go Hamanowi synowi Hamedaty, Agagicie, wrogowi Judejczyków. 11. Potem powiedział do Hamana: Te pieniądze zostawiam tobie, jak również ten naród, abyś z nim postąpił jak to uznasz za dobre. 12. Dnia trzynastego, pierwszego miesiąca, powołano więc pisarzy królewskich i ściśle tak, jak to zarządził Haman, napisano do królewskich satrapów, do namiestników pojedynczych dzielnic oraz do starostów pojedynczych narodów stosownie do pisma każdej dzielnicy i stosownie do języka każdego narodu. Spisano to w imieniu króla Ahaswerosa oraz opieczętowano królewskim pierścieniem. 13. Potem rozesłano te listy przez gońców do wszystkich królewskich dzielnic, by wytępiono, wymordowano i zgładzono wszystkich Judejczyków zarówno młodych jak i starych, kobiety i dzieci, w jednym dniu mianowicie trzynastego dnia dwunastego miesiąca, czyli miesiąca Adar, i by złupiono ich mienie. 14. Dosłowny odpis pisma informował, żeby to rozporządzenie ogłoszono w każdej dzielnicy; aby było to jawne wszystkim narodom i żeby się przygotowały na ten dzień. 15. A gdy na zamku w Suzie zostało wydane prawo przynaglani królewskim rozkazem, rozjechali się także gońce. Zaś król i Haman zasiedli do biesiady, podczas gdy miasto Suzę ogarnęła trwoga.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012